

**UCHWAŁA NR IV/27/11
RADY MIEJSKIEJ W MIROŚLAWCU**

z dnia 31 stycznia 2011 r.

w sprawie skargi na działalność Kierownika Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mirosławcu.

Na podstawie art. 229 pkt 3 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2000 r. Nr 98, poz. 1071 ze zm.) uchwala się, co następuje:

- § 1. Po rozpatrzeniu skargi Pani Ewy Dorosz na działalność Kierownika Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mirosławcu postanawia uznać skargę za bezzasadną.
- § 2. Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Rady Miejskiej i Burmistrzowi Mirosławca.
- § 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Piotr Czech

U Z A S A D N I E N I E

Uzasadnienie:

Rada Miejska w Mirosławcu po zapoznaniu się ze skargą złożoną w dniu 3 stycznia 2011 r. przez Panią Ewę Dorosz na Kierownika Miejsko Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mirosławcu w przedmiocie „wykorzystywania stanowiska do prywatnych wendet i np. bezpodstawnego kierowania pism do psychiatrów i Sądu Rodzinnego w Wałczu” postanowiła uznać w/w skargę za bezzasadną .

Stan faktyczny:

W dniu 4 stycznia 2011 r. skargę Pani Ewy Dorosz, Burmistrz Mirosławca przekazał Radzie Miejskiej w Mirosławcu zgodnie z jej właściwością - celem rozpatrzenia, powiadamiając o tym skarżącą. W ramach postępowania skargowego Przewodniczący Rady Miejskiej w Mirosławcu skierował skargę do zbadania Komisji Polityki Społecznej. O posiedzeniu Komisji powiadomiona została skarżącą pismem z dnia 7 stycznia 2011 r. Pismem z dnia 10 stycznia (znak:RM.0561-1/11) Przewodniczący zwrócił się do Kierownika Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Mirosławcu z prośbą o pisemne ustosunkowanie się do zarzutów zawartych w skardze z uwzględnieniem stanu faktycznego i prawnego, informując jednocześnie, że sprawa zostanie rozpatrzona na posiedzeniu Komisji Polityki Społecznej w dniu 24 stycznia 2011 r. W dniu 21 stycznia 2011 r. Kierownik MGOPS w Mirosławcu - Pani Danuta Czerniawska złożyła pisemne wyjaśnienie odnośnie zarzutów zawartych w skardze Pani Dorosz. Komisja Polityki Społecznej w dniu 24 stycznia 2011 r. na 2 posiedzeniu zapoznała się ze skargą Pani Ewy Dorosz, wysłuchała skarżącej oraz przeanalizowała wyjaśnienia Kierownika MGOPS oraz całą dokumentację dotyczącą sprawy.

Na posiedzenie Komisji Polityki Społecznej przybyła Pani Ewa Dorosz. Przewodnicząca Komisji poinformowała skarżącą, iż członkowie komisji zapoznają się ze jej skargą i zapytała czy chciałaby w tej sprawie jeszcze coś dodać. Pani Dorosz odparła pytając co komisja zamierza zrobić w jej sprawie, na co przewodnicząca Komisji odpowiedziała, że jej członkowie chcieliby poznać stanowiska obu stron. Pani Dorosz odpowiedziała, że w piśmie jest napisane czego oczekuje i jeśli Komisja chce wysłuchać co ona ma jeszcze do powiedzenia - to tylko w obecności kierownika MGOPS. Dodała następnie, że źle się czuje dzisiaj i prosi o zorganizowanie kolejnego spotkania Komisji i zaproszenie również Pani kierownik tak, by ta mogła osobiście ustosunkować się do jej zarzutów. Przewodnicząca Komisji wyjaśniała, że nie może wymagać zorganizowania kolejnego posiedzenia Komisji - na co Pani Dorosz przerywając Przewodniczącej stwierdziła, że to nie jest wszystko co ma do powiedzenia, jednak nie będzie wypowiadać się pod nieobecność kierownika i odmówiła złożenia dodatkowych wyjaśnień. Po czym zapytała „co zamierzacie zrobić w sprawie zakupu drzewa za 400 zł przez MGOPS dla pozwanego Tomasza Dorosz”, a następnie opuściła posiedzenie nie chcąc wysłuchać członków komisji, i uniemożliwiła tym samym pouczenie o tym, iż bez udzielenia komisji wyjaśnień jej skarga pozostanie bez rozpatrzenia.

Ustalenia: Od kilku lat pracownicy ośrodka, a w szczególności pracownicy socjalni zauważyli, że nastąpiły zmiany w zachowaniu u Pani Ewy Dorosz. Zaczęła systematycznie występować o udzielenie pomocy, lecz nie wyrażała zgody na przeprowadzenie wywiadu środowiskowego. Twierdziła, że zasiłek przysługuje jej bez przeprowadzenia wywiadu. Najczęściej pisała „zgłaszam brak żywności i jedzenia w moim domu”, „zgłaszam brak ogrzewania”. Wnioskowała o przyznanie pomocy na zakup ubrań, środków czystości, maści, żarówek, chleba, margaryny, prezerwatyw, papieru toaletowego, drzwi, zamków do drzwi, znaczków pocztowych, sprzętu gospodarstwa domowego (pralki automatycznej, lodówki, odkurzacza), opłacenia badania poziomu cukru we krwi, itp. Wnioski o udzielenie pomocy

bardzo często składane były w formie wierszowanej. Pani Dorosz zostawiała w ośrodku pomocy społecznej swoje buty do zreperowania, butlę gazową do napełniania i do wyprania rzeczy osobiste, firany czy pościel. Przed kilku laty z rozkładanym krzeselkiem i czytając książkę przesiadywała na korytarzu przez cały dzień, nie chcąc opuścić ośrodka nawet po skończonym dniu pracy. Innym razem zostawiła w ośrodku wiadro z fekaliami i powiedziała, że następnym razem wyleje je w biurze. W styczniu 2009 r. Pani Dorosz celowo doprowadziła do zalania swojego mieszkania. Coraz częściej manifestowała wrogość wobec pracowników ośrodka pomocy społecznej i Policji. Złożyła do sądu wniosek „o zapłatę zasiłku stałego”. Złożyła także zawiadomienie do prokuratury o chęć pozbawienia jej życia przez kierownika ośrodka pomocy społecznej, który w tym celu miał współdziałać z kierownikiem Posterunku Policji w Mirosławcu, jak również zawiadomienie, że została brutalnie pobita przez funkcjonariusza Policji. W celu udzielenia pomocy pracownik socjalny wielokrotnie podejmował próby nawiązania kontaktu z Panią Dorosz, lecz nie był wpuszczany do domu. Pani Dorosz nie odzywała się, nie odpowiadała na pisma wysyłane przez ośrodek, nie otwierała drzwi. Nie było więc możliwości ustalenia stanu faktycznego i zweryfikowania zgłaszanych potrzeb. Pracownicy ośrodka pomocy społecznej wielokrotnie proponowali Pani Dorosz pomoc w formie żywności, lecz pomocy tej nigdy nie przyjęła. Część drewna zakupionego przez ośrodek pomocy społecznej oddawała prawdopodobnie rodzicom, a pozostałą część spaliła na podwórzu urządzając ognisko. Pani Dorosz na wniosek prokuratury była dowieziona na badania lekarskie i przez jakiś czas przebywała w szpitalu psychiatrycznym.

Te zachowania wskazywały na konieczność podjęcia działań przez ośrodek pomocy społecznej. Miejsko Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Mirosławcu złożył do Sądu Rejonowego w Wałcu Wydział Rodzinny i Nieletnich wniosek o przymusowe leczenie Pani Ewy Dorosz w szpitalu psychiatrycznym uzasadniając ten fakt tym, że jest ona niezdolna do samodzielnego zaspakajania potrzeb życiowych, a uzasadnione jest przewidywanie, że leczenie w szpitalu przyniesie poprawę jej stanu zdrowia. Z wyjaśnień Kierownika MGOPS wynika, że Pani Dorosz od lat objęta jest oparciem społecznym ośrodka a jej zachowania (które szczegółowo opisane zostały w wyjaśnieniach) w ciągu ostatnich kilku lat wskazywały na potrzebę podjęcia działań przez ośrodek pomocy społecznej w kierunku pomocy dla w/w. W celu uzyskania porady Kierownik MGOPS zwrócił się o pomoc do Konsultanta Wojewódzkiego w Dziedzinie Psychiatrii opisując sytuację skarżącej, który wskazał na możliwość zastosowania trybu art. 29 ust 3 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego, który stanowi o prawie do złożenia wniosku do sądu o umieszczenie w szpitalu psychiatrycznym bez zgody osoby, której wniosek dotyczy.

Zgodnie z art. 30 w/w ustawy do wniosku, o którym mowa powyżej dołączyć należy aktualne świadectwo lekarza psychiatry uzasadniające potrzebę leczenia w szpitalu psychiatrycznym. W związku z powyższym w dniu 29 października 2010 r. MGOPS wystąpił do Poradni Zdrowia Psychicznego w Wałcu z wnioskiem o niezbędne świadectwo. Po uzyskaniu opinii lekarskiej w dniu 23 grudnia Kierownik MGOPS w Mirosławcu wystąpił do sądu o umieszczenie Pani Ewy Dorosz w szpitalu psychiatrycznym bez jej zgody.

Komisja skierowała wniosek do Rady o uznanie skargi za bezzasadną.

Uzasadnienie prawne:

W związku z powyższym Rada stwierdza, co następuje: Przepisy ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (Dz.U. Nr 111, poz. 535 z późniejszymi zmianami), uprawniają organy pomocy społecznej do działań na rzecz osób objętych oparciem społecznym bez ich zgody.

Zgodnie z art. 8. 1. w/w ustawy „Jednostki organizacyjne i inne podmioty działające na podstawie

ustawy o pomocy społecznej, zwane dalej "organami do spraw pomocy społecznej", w porozumieniu z zakładami psychiatrycznej opieki zdrowotnej organizują na obszarze swojego działania oparcie społeczne dla osób, które z powodu choroby psychicznej lub upośledzenia umysłowego mają poważne trudności w życiu codziennym, zwłaszcza w kształtowaniu swoich stosunków z otoczeniem, w zakresie edukacji, zatrudnienia oraz w sprawach bytowych. 2. Oparcie społeczne polega w szczególności na:

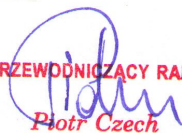
- 1) podtrzymywaniu i rozwijaniu umiejętności niezbędnych do samodzielnego, aktywnego życia,
- 2) organizowaniu w środowisku społecznym pomocy ze strony rodziny, innych osób, grup, organizacji społecznych i instytucji,
- 3) udzielaniu pomocy finansowej, rzeczowej oraz innych świadczeń na zasadach określonych w ustawie o pomocy społecznej.

W/w art. potwierdza, iż MGOPS w Mirosławcu działa na podstawie przepisów prawa i w ramach swoich kompetencji jak również na podstawie przepisów prawa ma prawo do kierowania pism do lekarzy psychiatrów w ramach działań na rzecz w/w osób.

Odnosnie zarzutu o bezpodstawne kierowanie wniosku do Sądu Rodzinnego w Wałczu” Przepisy ustawy o ochronie zdrowia psychicznego uprawniają organy pomocy społecznej do składania wniosku o umieszczenie w szpitalu psychiatrycznym osoby objętej oparciem społecznym bez jej zgody.

Na podstawie art. 29 ust 3 ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (Dz.U. Nr 111, poz. 535 z późniejszymi zmianami), w stosunku do osoby objętej oparciem społecznym, o którym mowa w art. 8, wniosek o przymusowe umieszczenie w szpitalu psychiatrycznym może zgłosić również organ do spraw pomocy społecznej. Toteż MGOPS w Mirosławcu miał prawo do złożenia do Sądu Rejonowego w Wałczu Wydział Rodzinny i Nieletnich wniosku o przymusowe leczenie Pani Ewy Dorosz w szpitalu psychiatrycznym. Z art. 30 w/w ustawy wynika, że lekarz psychiatra zakładu psychiatrycznej opieki zdrowotnej ma obowiązek wydać świadectwo lekarskie na uzasadnione żądanie osoby lub organu uprawnionego do zgłoszenia wniosku o wszczęcie postępowania sądowego sprawie umieszczenia danej osoby w szpitalu psychiatrycznym. Po stwierdzeniu potrzeby wydania świadectwa lekarskiego lekarz psychiatra publicznego zakładu psychiatrycznej opieki zdrowotnej wyznacza termin badania i zawiadamia o tym osobę, której badanie ma dotyczyć pouczając o możliwości doprowadzenia przez Policję w przypadku niestawienia się na badanie. W razie uchylania się od badania tej osoby, lekarz psychiatra publicznego zakładu psychiatrycznej opieki zdrowotnej może zwrócić się do Policji o doprowadzenie tej osoby na badanie w publicznym zakładzie psychiatrycznej opieki zdrowotnej. W uzasadnionych przypadkach badanie może odbyć się w miejscu pobytu tej osoby. Jeżeli dana osoba, odmawia poddania się badaniu, może być ono przeprowadzone bez jej zgody. Lekarz psychiatra wystawia taką opinie po osobistym badaniu osoby chorej.

W oparciu o przeprowadzone postępowanie ustalono, że wszelkie działania podjęte przez Kierownika MGOPS w Mirosławcu miały poparcie w obowiązujących przepisach prawa oraz miały na celu wyłącznie dobro Pani Dorosz. Rada nie stwierdziła nieprawidłowości w postępowaniu Kierownika i uznała, że jej działania mające na celu pomoc skarżącej wynikają z zakresu działania ośrodka pomocy społecznej. W związku z powyższym zarzut „wykorzystywania stanowiska do prywatnych wendet i np. bezpodstawnego kierowania pism do psychiatrów i wniosku do Sądu Rodzinnego w Wałczu” jest nieuzasadniony, a co za tym idzie Rada Miejska uznaje w/w skargę za bezzasadną.

PRZEWODNICZĄCY RADY

Piotr Czech